

# Aleksandra Matyja

---

## Polski stereotyp Hiszpana : historia i stan obecny

---

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 11/4, 91-104

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksandra Matyja  
Uniwersytet Wrocławski

# Polski stereotyp Hiszpana. Historia i stan obecny

**Słowa kluczowe:** stereotyp, komunikacja międzykulturowa, Hiszpania, Polska, historia  
**Key words:** stereotype, intercultural communication, Spain, Poland, history

## Wprowadzenie

Badania nad stereotypami narodowymi stały się w ostatnim czasie w tym samym stopniu modne, co konieczne – w dobie silnie zacieśniających się relacji międzykulturowych (biznesowych, naukowych, politycznych itp.) gromadzenie informacji na temat tego komponentu procesów poznawczych stało się niezbędne. Stereotyp Hiszpana, będący przedmiotem niniejszej pracy, wydaje się wyrazisty i mocno zaznaczony w świadomości Polaków – same leksemy *Hiszpan* czy *Hiszpania* uruchamiają szerokie pole skojarzeniowe oraz reakcję emocjonalną. Istotne jest jednak nie tylko dokładne opisanie tego stereotypu, lecz również analiza jego genezy, będąca jednocześnie próbą dekonstrukcji tego tworu i krytycznego spojrzenia na jego treść. Pozwoli to, z jednej strony, głębiej zrozumieć specyfikę sposobu postrzegania Hiszpanów w Polsce, z drugiej zaś – zyskać informacje na temat autostereotypu Polaków. Warto przytoczyć słowa Leszka Kołakowskiego, wypowiadającego się o tego rodzaju badaniach w następujących słowach:

Badanie stereotypów narodowych [...] może przyczynić się wielce do zrozumienia „narodowych charakterów”; nie dlatego, by stereotypy dostarczały nam zwierciadlanych wizerunków innych narodów, czego nie czynią z całą pewnością, ale dlatego, że osądzając innych, my sami mimo woli odsłaniamy nasze własne sposoby percepcji, a przez to również własne przywary i zalety. Innymi słowy: stereotypy uczą nas nie mniej o tych, co w nie wierzą, niż o tych, do których się odnoszą<sup>1</sup>.

Diachroniczna analiza formowania się współczesnych przekonań na temat mieszkańców Hiszpanii pozwoli więc – niejako między wierszami – odczytać informacje na temat autopercepcji Polaków, a także (a być może przede wszystkim) ich aspiracji do tego, kim chcieli być.

Przed przejściem do części analitycznej każde studium na temat stereotypów wymaga doprecyzowania, jak definiowany jest przedmiot badania. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że stereotyp jest pojęciem polisemicznym. Chaos

---

<sup>1</sup> L. Kołakowski, *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 2009, s. 102.

definityjny, który go otacza, starano się uporządkować w wielu publikacjach – psychologicznych, socjologicznych, językoznawczych i innych. Ze względu na to, że przeprowadzane przeze mnie badania opierają się w głównej mierze na nauce o komunikowaniu międzykulturowym – materii z gruntu interdyscyplinarnej – także definicja będzie czerpać z dorobku kilku dziedzin. Przejdę przy tym od razu do kategorii stereotypu narodowego. Sam stereotyp narodowy (zwany też etnicznym) można opisać jako połączony z silnym przekonaniem sąd orzekający o grupach narodowościowych i etnicznych, którego najważniejszą zawartość stanowi komponent emocjonalny<sup>2</sup>. Tak jak inne stereotypy pełni on szereg istotnych funkcji, z których najistotniejszą w kontekście niniejszej pracy wydaje się podtrzymywanie poczucia tożsamości – w tym przypadku tożsamości narodowej. Jest zatem, ujmując ten temat w sposób uproszczony, niezbędnym elementem wyobrażeń na temat grupy własnej oraz jej oceny<sup>3</sup>. Zdaniem Jana Błuszkowskiego tożsamość narodowa jest podłożem, na którym formuje się autostereotyp, który jest z kolei bazą do powstawania heterostereotypów<sup>4</sup>. Można jednak zaryzykować tezę, że elementy te powstają niejako symultanicznie, wzajemnie się regulując. Bez względu na przyjęty pogląd silne skorelowanie tych trzech elementów jest bezsprzeczne, dzięki czemu, jak już zostało wspomniane, badanie jednego z nich pozwala uzyskać informacje na temat pozostałych.

W opisach stereotypu narodowego podkreśla się często, że spośród innych typów stereotypu wyróżnia go wyjątkowa sztywność, rozumiana jako skłonność ludzi do posługiwania się nim w każdej sytuacji, nawet gdy fakty wyraźnie zaprzeczają jego treści. Dowodem na to może być teza Hansa Henninga Hahna, zgodnie z którą dynamiczny rozwój turystyki w ciągu ostatnich dziesięcioleci w najmniejszym stopniu nie spowodował jego osłabienia<sup>5</sup>. Wyjątki nie powodują zatem modyfikacji przekonań, lecz wręcz przeciwnie – są traktowane jako potwierdzenie reguły<sup>6</sup>. Ostatnią cechą stereotypu narodowego, która nie może być pominięta w tej i tak skróconej charakterystyce, jest jego wpływ na międzynarodowe stosunki polityczne, o którym można szerzej przeczytać między innymi w pracach z zakresu etniczności polityki<sup>7</sup>. Informacja ta jest istotna w kontekście intensyfikacji polsko-hiszpańskich stosunków politycznych i gospodarczych, trwającej od 1992 roku (traktat o przyjaźni i współpracy, który określił prawne postawy relacji między dwiema młodymi demokracjami).

Choć teorii na temat powstawania stereotypów w ogóle jest bardzo wiele – by wymienić tylko hipotezy o ich psychologicznym, społecznym lub lingwistycznym

<sup>2</sup> H. Henning Hahn, *Stereotypy – tożsamość – konteksty*, tłum. I. Drozdowska-Broering, K. Słowińska, M. Kałużna i in., Poznań 2011, s. 34–35.

<sup>3</sup> J. Berting, Ch. Villan-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych: podejście interdyscyplinarne*, w: *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 23.

<sup>4</sup> J. Błuszkowski, *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Warszawa 2005, s. 16.

<sup>5</sup> H. Henning Hahn, dz. cyt., s. 37.

<sup>6</sup> M. Wójcik, *Efektywność specyficznych i niespecyficznych sposobów zmiany negatywnych stereotypów etnicznych*, Katowice 2009, s. 40.

<sup>7</sup> J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003, s. 92.

pochodzeniu – w przypadku stereotypu narodowego bezsprzeczny jest fakt, że w bardzo dużej mierze kształtują się one na bazie relacji międzynarodowych, a proces ich formacji jest długotrwały. Z tego też powodu za cel badawczy obrałam diachroniczne ukazanie procesu tworzenia się stereotypu Hiszpana w Polsce, a metodą, którą zastosowałam do jego osiągnięcia, była metaanaliza publikacji dotyczących tej problematyki. Warto przy tym podkreślić, że literatura na ten temat jest stosunkowo obszerna, cechuje ją jednak najczęściej fragmentaryczność (przykładowo koncentracja na określonym okresie) lub wysoki stopień specjalizacji (na przykład ujęcie ściśle literaturoznawcze). Poniższy przegląd jest zatem próbą zintegrowania tych informacji i przedstawienia ich jako ciągu przyczynowo-skutkowego, z jednoczesnym uwzględnieniem konieczności ograniczenia się do opisu faktów najbardziej znaczących.

## 1. Początki formowania się stereotypu Hiszpana w Polsce

Historia kontaktów między Polską a Hiszpanią sięga wieków średnich. Pierwszymi Polakami docierającymi na te odległe ziemie byli zwykle pielgrzymi zmierzający do grobu świętego Jakuba w Santiago de Compostela lub rycerze biorący udział w rekonkwisie<sup>8</sup>. Jak wynika z badań Piotra Sawickiego, ich liczba była jednak niewielka: „zachowane w archiwum Korony Aragońskiej dokumenty pozwalają przypuszczać, że liczba Polaków, którzy w wiekach średnich dotarli do Hiszpanii, przekraczała setkę”<sup>9</sup>. Obecność Hiszpanów na ziemiach polskich była jeszcze bardziej znikoma<sup>10</sup>. Trudno zatem mówić o początkach relacji polsko-hiszpańskich *sensu stricto* czy tym bardziej o pierwszej fazie kształtowania się stereotypu. Wielu przedstawicieli jednej z tych nacji najpewniej wcale nie miało świadomości istnienia drugiej.

Za początek formowania się stereotypu Hiszpana w Polsce uważa się erę nowożytną<sup>11</sup>. Wówczas, w wyniku konfliktowej sytuacji geopolitycznej, te dwa bardzo oddalone od siebie kraje zaczęły wchodzić w interakcje. Pierwsza wolna elekcja w 1573 roku znalazła się w centrum zainteresowania walczącej o władzę w Europie Hiszpanii, a także Francji, stając się jednocześnie umownym początkiem polsko-hiszpańskich stosunków politycznych<sup>12</sup>. Jednak dokładne określenie, kiedy w wyobraźni zbiorowej Polaków zaczął formować się obraz mieszkańca Półwyspu Pirenejskiego, wydaje się praktycznie niemożliwe. Związane jest to przede wszystkim z brakiem źródeł. Jedynymi dostępnymi obecnie są bowiem źródła pisane, których roli, ze względu na niski stopień alfabetyzacji w Polsce w tamtym okresie, nie należy przeceniać. W nowożytnym społeczeństwie czytać

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> P. Sawicki, *Polacy a Hiszpanie. Ludzie, podróże, opinie*, Wrocław 1995, s. 7.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w zwierciadle polskim*, Gdańsk 2001, s. 22.

<sup>12</sup> M. Urjasz-Raczko, *Między Francją a Turcją. Monarchia hiszpańska wobec pierwszej wolnej elekcji w Rzeczypospolitej*, w: *Polska – Hiszpania. Wczoraj i dziś*, red. J. Kudelko, C. Taracha, Lublin 2012, s. 15–16.

potrafiło tylko 17% mężczyzn i 4% kobiet (zwykle byli to przedstawiciele szlachty lub magnaterii). Dużo większą rolę można przypisywać przekazom ustnym, a w szczególności kazaniom, które pełniły wówczas rolę edukacyjną i kształtowały wyobrażenia o świecie. Ponieważ jednak dostęp do tych treści nie jest możliwy, badanie genezy stereotypu należy oprzeć na dokumentach oraz relacjach, mając jednak cały czas na uwadze ich początkowo znikomy wpływ. Te pierwsze teksty charakteryzują zresztą: różnorodność, subiektywizm oraz duże sprzeczności<sup>13</sup>.

Pierwszym komponentem stereotypu Hiszpana był najpewniej katolicyzm. Relacje z pielgrzymek do grobu św. Jakuba, z soborów oraz hagiografie dostarczały na polskie ziemie informacje przede wszystkim o tym, że ten zamieszkujący drugi kraniec kontynentu naród także wyznaje wartości katolickie<sup>14</sup>. Tekstem, któremu przypisuje się duży wpływ na ukształtowanie tego składnika stereotypu, są *Żywoty świętych* jezuita i kaznodziei Piotra Skargi. Aż do oświecenia służyły one jako najważniejszy, obok katechizmu, podręcznik w polskich szkołach parafialnych i ukazywały Hiszpanów jako naród, który oparł się na reformacji i pozostał wierny Kościołowi<sup>15</sup>. Silnie podkreślał też rolę Hiszpanii w chrystianizacji nowo odkrytych lądów oraz zapewniał o rozprzestrzeniającym się na tych ziemiach kulcie polskich świętych<sup>16</sup>.

Poza tekstami o tematyce religijnej na uwagę zasługują również pamiętniki i relacje podróżników. Mimo że trudno im przypisywać dużą rolę w tworzeniu obrazu Hiszpanów w tamtym okresie, stanowią pewnego rodzaju zrąb przyszłego stereotypu i są interesującym źródłem wiedzy o pierwszych wrażeniach oraz opiniach Polaków przybywających na Półwysep Iberyjski. Przykładem takiego dzieła jest pochodzący z końca XVI wieku *Diariusz peregrynacji włoskiej, hiszpańskiej i portugalskiej*. Anonimowy autor przedstawia w nim Hiszpanię jako kraj wszelkich dóbr i urodzajów, a przedmiotem jego pochwał stają się przede wszystkim ludzie. Hiszpanów opisuje jako cnotliwych, szczerych, roztropnych i życzliwych, nie zapomina także o nakreśleniu sylwetek wybitnych osobistości ze świata nauki i sztuki. Ten bogaty opis jest jednak jednym z niewielu tak pozytywnie nacechowanych opisów pochodzących z tego okresu<sup>17</sup>.

Jednak ani kazania i żywoty świętych, ani relacje z podróży czy pamiętniki nie miały takiego wpływu na formowanie się stereotypu Hiszpanów jak szereg doniesień na temat okrucieństwa tego narodu, który dziś określa się mianem „czarnej legendy”. Ten stworzony w XX wieku<sup>18</sup> termin oznacza, jak wyjaśnia P. Sawicki, „zbiór negatywnych i często krzywdzących opinii, które narastały na fali zawiści wywołanej rozmiarami kolonialnej ekspansji Hiszpanii i jej długo utrzymującą się hegemonią na kontynencie europejskim”<sup>19</sup>. To on stał się pod-

<sup>13</sup> B. Szady, *Benedykt Chmielowski i „czarna legenda”*, w: *Polska – Hiszpania...*, s. 26–27.

<sup>14</sup> G. Makowiecka, *Po drogach polsko-hiszpańskich*, Kraków 1984, s. 25.

<sup>15</sup> B. Szady, dz. cyt., s. 27.

<sup>16</sup> J. Tazbir, *Piotr Skarga*, Warszawa 1962, s. 108.

<sup>17</sup> G. Makowiecka, dz. cyt., s. 83–84.

<sup>18</sup> J. Kieniewicz, dz. cyt., s. 60.

<sup>19</sup> P. Sawicki, dz. cyt., s. 14.

łożem polskiego stereotypu Hiszpana i okazał się być tak trwały, że zdaniem wielu badaczy jest obecny do dziś – nie tylko w wyobrażeniach obcokrajowców, ale również w autostereotypie Hiszpanów<sup>20</sup>. Jednoznacznie negatywne opinie były związane przede wszystkim z dwoma aspektami działalności Hiszpanów od drugiej połowy XV wieku<sup>21</sup>: Świętą Inkwizycją oraz podbojami w Ameryce. Do Polski stale docierały doniesienia o torturach stosowanych wobec niewiernych na Półwyspie oraz o „nawracaniu za pomocą miecza i gwałtu”<sup>22</sup> w koloniach. Wszystkie te relacje, często jednostronne i przejawiskawione, w ogromnym stopniu wpłynęły na wyobrażenia Polaków. Skutkiem tej negatywnej propagandy było postrzeganie Hiszpanów jako perfidnych i pysznych barbarzyńców, a Hiszpanii jako kraju zacofania, fanatyzmu i przemocy<sup>23</sup>. Należy podkreślić, że popularność „czarnej legendy” nie była właściwa jedynie mieszkańcom Polski – przeciwnie, powstała w Italii, rozprzestrzeniła się także we Francji, Anglii oraz Niderlandach. Międzynarodowy charakter tego zjawiska pozwala wyjaśnić, dlaczego pomimo wciąż bardzo rzadkich relacji polsko-hiszpańskich w tym okresie te negatywne przekonania stały się tak powszechne. Do Polaków docierały bowiem nie tylko relacje rodzimych podróżników czy dyplomatów, lecz również obfitość antyhiszpańskiej literatury zachodniej<sup>24</sup>. Interesującym przejawem nasilenia się postrzegania Hiszpanów jako ludzi okrutnych i niemoralnych są wyrażenia, które funkcjonowały w języku polskim tego okresu, takie jak „hiszpańskie buty” (narzędzie tortur), „hiszpańska apteka” (trucizna) czy „hiszpański kołnierz” (choroba weneryczna)<sup>25</sup>.

Kolejnymi składnikami formującego się w XVI wieku stereotypu są chciwość oraz pycha Hiszpanów. Także one wywodzą się z „czarnej legendy”, a szczególnie z jej aspektu dotyczącego zamorskich podbojów. Jan Kieniewicz przytacza pogląd, że Europa bardzo szybko przestała dostrzegać doniosłość wydarzenia, jakim było odkrycie nowego kontynentu, i zaczęła rozpatrywać je wyłącznie w kontekście niepojętej i pozbawionej skrupułów ekspansji Hiszpanii. Przekonanie o tym, że zaślepieni zachłannością konkwistadorzy posuwali się jedynie do morderstw i gwałtów, szybko uległo uogólnieniu oraz projekcji na wszystkich mieszkańców Hiszpanii<sup>26</sup>. Za interesujący można uznać fakt, że propagandzie tej bez oporu ulegały kraje, które w podobnym stopniu stosowały przemoc. Kieniewicz proponuje następujące spojrzenie na polską krytykę działań konkwistadorów:

Jeśli bowiem histeria antyhiszpańska Polaków jest zrozumiała w świetle siedemnastowiecznych polemik wokół wolności, to mniej oczywiste są ich pretensje o stosunek do Indian. Z tą różnicą w istocie, że pograniczne Rzeczpospolitej spływało krwią w walkach daleko bardziej równorzędnych<sup>27</sup>.

<sup>20</sup> J. Kieniewicz, dz. cyt., s. 59.

<sup>21</sup> P. Miłkowski, T. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, Wrocław 1998, s. 85.

<sup>22</sup> G. Makowiecka, dz. cyt., s. 89.

<sup>23</sup> J. Kieniewicz, dz. cyt., s. 56–58.

<sup>24</sup> Tamże, s. 62–63.

<sup>25</sup> P. Sawicki, dz. cyt., s. 14.

<sup>26</sup> J. Kieniewicz, dz. cyt., s. 94–95.

<sup>27</sup> Tamże, s. 100.

Cytowany powyżej historyk w ciekawy sposób wyjaśnia również źródło postrzegania Hiszpanów jako pysznych i zarozumiałych. Nie wynika ono bowiem jedynie z naturalnej tendencji do przypisywania tego rodzaju cech przedstawicielom grup posiadających największą władzę, ale także z autostereotypów obu narodów. Przytacza on tezę Janusza Tazbira, zgodnie z którą zarówno Hiszpanie, jak i Polacy to narody mające o sobie wygórowane mniemanie, dlatego też „Polacy nie wybacжали Hiszpanom ich wywyższania się, a już zwłaszcza braku uwagi”<sup>28</sup>. Sawicki mówi nawet o „swego rodzaju hiszpańskiej czy raczej antyhiszpańskiej obsesji polskiej szlachty”<sup>29</sup>, która cieszyła się „z militarnych porażek kraju zbyt zadufanego w sobie, ufającego nadmiernie swej szczęśliwej gwiazdzie i zbrojnej potędze przeciwstawianej całemu światu”<sup>30</sup>. Nie sposób nie dostrzec zawiści oraz zazdrości leżących u podstaw takiego stosunku Polaków do Hiszpanów. Jednoznacznie krytyczna opinia o tym narodzie oraz niemal zupełna ignorancja jego niebywałych przecież dokonań pozwalała Polakom na podwyższenie samooceny i wzmocnienie pozytywnego autostereotypu.

Ważnym komponentem ówczesnego wyobrażenia o Hiszpanach było także ich lenistwo. Opinię tę motywowano przede wszystkim słabą sytuacją ekonomiczną kraju w tamtym okresie oraz złym sposobem zagospodarowania bogactw przywiezionych z Ameryki. Hiszpanów uważano zatem za gnuśnych, leniwych i niegospodarnych, a nawet za gardzących pracą, zwłaszcza fizyczną<sup>31</sup>.

Kolejne stulecie nie przynosi polepszenia stosunku do Hiszpanów w Polsce. Wręcz przeciwnie, Tazbir podkreśla, że właśnie „w XVIII wieku krytyka Hiszpanii osiąga swoje apogeum; w oczach szermierzy Oświecenia staje się ona symbolem minionej epoki, zasługującym na lekceważenie i pogardę”<sup>32</sup>. Dostrzega też, że zarzucane Hiszpanom: fanatyzm, zacofanie i ciemnota były w dużym stopniu problemami, z którymi zmagala się sama Rzeczpospolita, co podsumowuje tymi słowami: „krytykując odległą i mało w zasadzie znaną Hiszpanię, piętnowano w gruncie rzeczy rodzime stosunki społeczne”<sup>33</sup>.

Do innych osiemnastowiecznych źródeł informacji o Hiszpanach należą również podręczniki do geografii oraz encyklopedie. Wielu badaczy zgadza się z tezą, że miały one dużo większy zasięg niż teksty społeczno-polityczne, pamiętniki czy relacje podróżników. Uzasadniają to faktem, że właśnie w XVIII wieku wprowadzono w polskich kolegiach geografję jako odrębny przedmiot<sup>34</sup>. Edukacyjny charakter oraz domniemany obiektywizm podręczników i encyklopedii sprawiają, że są one cennym źródłem wiedzy o stereotypach. Warto zatem przyjrzeć się treściom, których dostarczały piśmiennej części społeczeństwa. Zgodnie z przeprowadzoną przez Sawickiego analizą tego rodzaju tekstów ich

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> P. Sawicki, dz. cyt., s. 15.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> J. Kieniewicz, dz. cyt., s. 102.

<sup>32</sup> J. Tazbir, *Sarmaci a konkwistadorzy*, w: *Sąsiedzi i inni*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978, s. 145.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> B. Szady, dz. cyt., s. 27.

autorzy w zdecydowanej większości malowali obraz Hiszpanów zgodnie z tendencjami epoki. Władysław Lubieński, który w 1740 roku opublikował informator geograficzny zatytułowany *Świat we wszystkich swoich częściach większych i mniejszych...*, ponad 20 stron poświęcił właśnie Hiszpanii. Zamieścił także charakterystykę Hiszpanów. Za ich główną cechę uznał „dzikość”, „nieochędnostwo” oraz „lenistwo” i „niedbałość” we wszelkich aspektach życia – uprawianiu roli, nauce, handlu, rzemiośle i wojnach. Przytoczył też kilka pozytywnych cech, takich jak umiarkowanie w jedzeniu i picu, cierpliwość oraz dobre zdrowie. Szkolne podręczniki geografii natomiast ukazują Hiszpanów przede wszystkim jako pysznych i dumnych. Wiele informacji ówczesny czytelnik mógł znaleźć w trzypiętomowej *Geografii* księdza Franciszka Siarczyńskiego, kaznodziei Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz pierwszego dyrektora Ossolineum<sup>35</sup>. Siarczyński w swoim szczegółowym opisie „podkreślał bardzo zdecydowanie ujemne cechy Hiszpanów, ich nietolerancję, wyniosłość, opieszałość w działaniu, wreszcie rozpowszechnioną w tym kraju »rozwiązłość lubieżną«”<sup>36</sup>.

Pisząc o osiemnastowiecznych źródłach wiedzy na temat Hiszpanii, nie sposób pominąć wydanych w latach 1745–1746 *Nowych Aten lub Akademii wszelkiej sciencyi pełnej* autorstwa Benedykta Chmielowskiego. Na znaczenie tego dzieła wpływają dwa aspekty: jego niezwykła popularność wśród szlachty oraz wyróżniające się podejście do tematu charakteru narodowego Hiszpanów. W tamtym czasie jest ono właściwie jedynym kompendium jednoznacznie wyłamującym się z nurtu „czarnej legendy”. Chmielowski kreśli w dużej mierze pozytywny obraz mieszkańców Półwyspu, przedstawiając ich przede wszystkim jako dobrych katolików i skutecznych pogromców herezji. Nie bez wpływu na to ujęcie pozostawała zapewne jego przynależność do zakonu jezuitów<sup>37</sup>, założonego przez pochodzącego z kraju Basków św. Ignacego Loyolę<sup>38</sup>. Autor chwali Hiszpanów za ich wojsko, umiarkowanie w spożywaniu alkoholu oraz dobry gust<sup>39</sup>, ale pisze też o ich wyniosłości i zarozumiałości, połączonych ze skłonnością do gniewu, oraz o nieustępliwości. Przedstawia ich także jako gnuśnych, powolnych i niechętnych zmian, a nawet posuwa się do stwierdzenia o ich „wrodzonym lenistwie”<sup>40</sup>. Bogumił Szady w swoim artykule na temat *Nowych Aten* podkreśla, że dzieło to „stoi w wyraźnej sprzeczności z rozpowszechnionym w Europie negatywnym stereotypem Hiszpana i Hiszpanii”, i wysuwa tezę o istnieniu więcej niż jednego obrazu Hiszpana w społeczeństwie Rzeczypospolitej<sup>41</sup>. Choć przy obfитоści jednoznacznie negatywnych opisów Hiszpanów twierdzenie to może nie wydawać się do końca przekonujące, warto mieć je na uwadze podczas dalszej analizy formowania się stereotypu.

<sup>35</sup> P. Sawicki, dz. cyt., s. 20–21.

<sup>36</sup> Tamże, s. 21.

<sup>37</sup> B. Szady, dz. cyt., s. 28 i 32.

<sup>38</sup> P. Miłkowski, T. Machcewicz, dz. cyt., s. 115.

<sup>39</sup> B. Szady, dz. cyt., s. 32.

<sup>40</sup> E. Kulak, *La imagen de los españoles en las enciclopedias polacas de los siglos XIX y XX. Cultura, carácter nacional, diferencias regionales*, w: *Identidades: Etnias, Culturas, Naciones*, red. M. Nalewajko, Warszawa 2004, s. 39.

<sup>41</sup> B. Szady, dz. cyt., s. 33.



## 2. Wiek XIX – najważniejszy okres formowania się stereotypu

Badacze omawianej tematyki zgadzają się co do tezy, że to XIX wiek był najważniejszym okresem w procesie powstawania obecnych stereotypów na temat Hiszpanii. Kieniewicz nazywa ten czas „fazą korekty” obrazu powstałego na początku czasów nowożytnych<sup>42</sup>. Podkreśla też, że „Hiszpania wieku XIX nie jest w Polsce zjawiskiem obcym czy nieznanym, wręcz przeciwnie, w tym właśnie stuleciu nasze wyobrażenia o kraju za Pirenejami przybrały znaną nam dzisiaj formę”<sup>43</sup>. Należy również przypomnieć, że zarówno dla pogrążonej w dekadencji Hiszpanii, jak i dla pozbawionej własnego państwa Polski był to czas najintensywniejszych procesów narodotwórczych<sup>44</sup>. Fakt ten sprzyjał umacnianiu się stereotypów oraz mitów narodowych. Docierające do Polski świadectwa z wojen napoleońskich i karlistowskich wpłynęły na postrzeganie Hiszpanów w dwojaki sposób. Z jednej strony, wzbogaciły obraz wytworzony na podstawie „czarnej legendzie” o elementy typowe dla romantyzmu. Hiszpania zaczęła być bowiem kojarzona z orientalizmem<sup>45</sup>, a Hiszpanie – z walecznymi, dumnymi i honorowymi obrońcami swojego kraju<sup>46</sup>. Zmiamiennym przykładem tych zmian jest fragment wydanej w 1852 roku *Historii Hiszpanii* Tomasza Dziekońskiego, pracy będącej podstawowym źródłem wiedzy o Hiszpanii przez wiele dziesięcioleci: „Pełen szlachetnej, męskiej dumy, godności w słowie i czynie, romantyczny, a przy tym samoistny i oryginalny, jak sam Półwysep, oto jest Hiszpan, taki sam jak dziś, jakim go przed dwudziestoma wiekami rzymski dziejopis przedstawia”<sup>47</sup>. Zwiększająca się popularność zapirenejskich podróży wzbogaciła też zbiorową wiedzę na temat Hiszpanów o elementy kulturowe, takie jak literatura<sup>48</sup>, *corrida* czy *flamenco*<sup>49</sup>. Z drugiej jednak strony, odznaczające się niebywałym okrucieństwem walki z Napoleonem oraz fatalna sytuacja gospodarcza na Półwyspie przyczyniły się do ugruntowania wcześniejszych przekonań o barbarzyństwie i zacofaniu Hiszpanów<sup>50</sup>. Kieniewicz nazywa to zjawisko „nową czarną legendą”, rozumianą jako „wizja kraju zacofanego, zamieszkałego przez ludzi niezdolnych do wysiłku, ponurych i bezmyślnych”<sup>51</sup>.

Dokonując analizy formowania się stereotypu Hiszpana w XIX stuleciu, nie sposób nie wspomnieć o wydanej w 1820 roku *Paraleli historycznej Hiszpanii*

<sup>42</sup> J. Kieniewicz, dz. cyt., s. 22–23.

<sup>43</sup> Tenże, *Hiszpański wiek XIX: zaproszenie do lektury*, w: *Studia polsko-hiszpańskie. Wiek XIX*, red. J. Kieniewicz, Warszawa 2002, s. 5.

<sup>44</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w mitach narodowych Polaków w dobie niewoli*, w: *Studia polsko-hiszpańskie...*, s. 164.

<sup>45</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w zwierciadle...*, s. 23.

<sup>46</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w mitach...*, s. 170.

<sup>47</sup> P. Sawicki, dz. cyt., s. 76.

<sup>48</sup> Należy podkreślić, że wpływ literatury na stan wiedzy o Hiszpanii w Polsce jest ogromny. Nie rozwijam tego tematu z powodu braku miejsca oraz ze względu na fakt, że tematyka ta została bardzo dokładnie opisana przez polskich iberystów.

<sup>49</sup> Tamże, s. 81.

<sup>50</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w mitach...*, s. 166.

<sup>51</sup> Tamże, s. 167.

z *Polską w XVI, XVII i XVIII wieku* autorstwa Joachima Lelewela<sup>52</sup>. Kieniewicz podkreśla, że książka ta „zyskała pewien rozgłos”<sup>53</sup>, ale nie była lekturą powszechną. Jest ona jednak pozycją ważną ze względu na proponowany przez nią innowacyjny sposób postrzegania Hiszpanii, który do dziś jest obecny w polskiej pamięci zbiorowej. Leleweł stawia tezę o paralelnych dziejach obu krajów, ich wzroście oraz upadku. Przytacza wiele dowodów na to, że losy tych położonych na krańcach Europy, broniących chrześcijaństwa państw mają wiele wspólnego. Dzieje Hiszpanii mają przy tym służyć głównie za negatywny przykład, umożliwiając odnalezienie odpowiedzi na pytanie o przyczyny upadku Polski oraz o jej przyszłość. *Paralela historyczna Hiszpanii z Polską* jest także bogatym źródłem informacji na temat funkcjonującego wówczas stereotypu: Leleweł ocenia Hiszpanów w sposób niemal jednoznacznie krytyczny, wytykając im wybujały egoizm, okrucieństwo, fanatyzm oraz hipokryzję moralną<sup>54</sup>. Odtwarza zatem stereotyp oparty na „czarnej legendzie”. Najważniejszą rolą tego dzieła było jednak zapoczątkowanie tak zwanej tradycji dydaktycznej, czyli tendencji do porównywania losów obu krajów oraz używania przykładu Hiszpanii jako wzoru lub (częściej) przestrogi dla Polski<sup>55</sup>.

### 3. Współczesny obraz Hiszpanów

Na początku XX stulecia stereotyp Hiszpana ulega ponownej korekcie, przejawiającej się łagodzeniem radykalnych sądów i przeświadczeń<sup>56</sup>. Sawicki wyjaśnia: „powoli zanikały rysy skrajnie nieprzychylne. Tak np. fanatyzm zastępowała »ponurość«, a chciwość i zachłanność – brak »zmysłu kupieckiego«; powstawały natomiast takie cechy, jak rycerskość i grzeczność wobec cudzoziemców”<sup>57</sup>. Hiszpanię kojarzono też z donkiszoterią, donżuanizmem oraz walkami byków<sup>58</sup>. Kilka kolejnych dziesięcioleci i charakteryzujący je zanik kontaktów polsko-hiszpańskich nie wniosą nic nowego do funkcjonującego stereotypu. Zarówno w czasie obu wojen światowych, jak i po nich Hiszpanie nie zajmują ważnego miejsca w świadomości kolektywnej Polaków. Sawicki opisuje tę sytuację w następujący sposób:

Hiszpania, Hiszpania współczesna, była u nas do lat sześćdziesiątych, a nawet siedemdziesiątych prawdziwą *terra incognita*: wiedzieliśmy o niej nieledwie tyle, ile nam chcieli, umieli i mogli przekazać w swych często publikowanych wspomnieniach polscy dąbrowszczacy; wspomnienia te dotyczyły jednak niewielkiego tylko wycinka hiszpańskiej rzeczywistości z lat 1936–1939. Co ważniejsze, wzajemna izolacja obu krajów uniemożliwiła też popularyzację

<sup>52</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w zwierciadle...*, s. 109.

<sup>53</sup> Tamże, s. 111.

<sup>54</sup> Tamże, s. 112–113.

<sup>55</sup> Tamże, s. 120.

<sup>56</sup> P. Sawicki, dz. cyt., s. 107.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> Tamże, s. 119.

klasycznej kultury Hiszpanii, bogactwa jej zabytków i dzieł sztuki, folkloru i obyczajów, urody i różnorodności krajobrazów<sup>59</sup>.

Tego samego zdania jest Kieniewicz – uważa, że zarówno okres obu wojen światowych, jak i dyktatury Franco nie miały właściwie żadnego wpływu na zmiany obrazu Hiszpania w Polsce<sup>60</sup>. Wyjaśnia, że nieliczne docierające do Polski informacje na temat tego kraju były elementem komunistycznej propagandy, dążącej do dyskredytacji Kościoła oraz sprawy narodowej. Władze PRL-u prezentowały Hiszpanię jako kraj faszystowskiej dyktatury, chcąc jednocześnie udowodnić tezę o jedności katolicyzmu, nacjonalizmu i faszyzmu. Hiszpania po raz kolejny była ukazywana jako przestroga dla Polski<sup>61</sup>. Dopiero lata osiemdziesiąte przyniosły pierwsze nieobjęte cenzurą informacje na temat tego kraju, prezentujące jego zgoła odmienny obraz<sup>62</sup>. Młoda demokracja hiszpańska była stawiana za przykład i jawiła się jako „symbol szansy na przezwycięzenie zacofania”<sup>63</sup>. Ten właśnie okres Kieniewicz nazywa kolejną korektą stereotypu, tym razem wzbogacającą go o elementy jednoznacznie pozytywne<sup>64</sup>.

Badacze zmian we wzajemnym postrzeganiu Hiszpanii i Polski od czasu przejścia do demokracji uwzględniają też wpływ doświadczeń turystycznych. Nie ulega wątpliwości, że w XX wieku, a w szczególności od lat siedemdziesiątych, wycieczki za Pireneje zyskiwały coraz większą popularność wśród Polaków. Skutkowało to nieznacznym zwiększaniem się stanu wiedzy na temat Hiszpanii, jej klimatu oraz atrakcji turystycznych. Dowiedziano jednak, że kontakty te nie wywarły realnego wpływu na zmianę stereotypu narodowego. Jest to spowodowane przede wszystkim popularnością turystyki zorganizowanej, która ze względu na ograniczony kontakt z miejscową ludnością nie sprzyja wychodzeniu poza utarte sądy<sup>65</sup>.

Mając na uwadze wpływ systemu oświatowego na formowanie się stereotypów, warto uwzględnić jego znaczenie w procesie nabywania przekonań o Hiszpanach. Zagadnieniem tym zajęła się Magdalena Frątczak z Instytutu Historii PAN. W pracy *Obraz Hiszpanii we współczesnych polskich podręcznikach do historii* wykazała, że wiedza dostarczana uczniom jest wybiórcza i fragmentaryczna. Według M. Frątczak Hiszpania ukazywana jest jako kraj egzotyczny i odrębny od Europy, a w jej dziejach uwypukla się przede wszystkim elementy leżące u podstaw „czarnej legendy”<sup>66</sup>. Autorka ta wraca też uwagę na praktycznie całkowitą nieobecność tematu losów Hiszpanii po upadku dyktatury Franco<sup>67</sup>.

<sup>59</sup> P. Sawicki, *Hiszpania malowniczo-historyczna*, Wrocław 1996, s. 6.

<sup>60</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w zwierciadle...*, s. 300–301.

<sup>61</sup> Tamże, s. 315–317.

<sup>62</sup> Tamże, s. 320.

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> Tamże, s. 330.

<sup>65</sup> A. Napiontkówna, *Wzajemne postrzeganie się Polaków i Hiszpanów przez pryzmat doświadczeń turystycznych (na podstawie polskich i hiszpańskich przewodników)*, w: *Wzajemny obraz Hiszpanii i Polski od czasu przejścia do demokracji*, red. J. Marina, Warszawa 2008, s. 360.

<sup>66</sup> M. Frątczak, *Obraz Hiszpanii we współczesnych polskich podręcznikach do historii*, w: *Wzajemny obraz Hiszpanii i Polski...*, s. 94 i 97.

<sup>67</sup> Tamże, s. 105.

Na końcu swojej pracy konkluduje, że polscy uczniowie zdobywają o Hiszpanii „wiedzę dosyć szczątkową, zabarwioną w dodatku głęboko zakorzenionymi stereotypami”<sup>68</sup>. Edukacja szkolna nie daje zatem możliwości poznania innego obrazu Hiszpanii niż stereotypowy, przeciwnie – powiela go i utrwała jego funkcjonowanie w społeczeństwie.

Pomimo że wiek XX nie przyniósł punktów zwrotnych w sposobie postrzegania Hiszpanów przez Polaków, intensyfikacja kontaktów między oboma krajami musiała przyczynić się do pewnego rodzaju wygaszenia niektórych elementów stereotypu. Zacieśnienie stosunków politycznych i gospodarczych, emigracja zarobkowa, rozwój turystyki oraz zwiększony przepływ informacji na temat Hiszpanii to czynniki skłaniające do analizy obrazu Hiszpana funkcjonującego w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Nieocenionym źródłem wiedzy na temat stosunku Polaków do przedstawicieli innych narodów są wyniki badań przeprowadzanych rokrocznie od 21 lat przez Centrum Badań Opinii Publicznej. Choć Hiszpanie są w nich uwzględniani dopiero od 2003 roku, pozwalają one nie tylko zbadać aktualne nastroje, ale także zaobserwować zachodzące w czasie zmiany. Analiza diachroniczna prowadzi do wniosków, że w ciągu ostatniej dekady stosunek do Hiszpanów nie uległ istotnym przekształceniom. Poziom sympatii utrzymuje się na stałym poziomie – pozytywne nastawienie deklaruje około 50% Polaków, co daje Hiszpanom miejsce w pierwszej dziesiątce najbardziej lubianych narodów. Także liczba niechętnych Hiszpanom jest raczej stabilna i oscyluje od 10 do 15% polskiego społeczeństwa. Zgodnie z raportem zawierającym badania przeprowadzone w lutym 2014 roku Hiszpanie są piątym najbardziej lubianym narodem spośród 34 uwzględnionych w sondażu. Polacy darzą większą sympatią jedynie Czechów, Słowaków i Włochów. Pozytywne nastawienie do Hiszpanów deklaruje 46% badanych, niechęć 14%, a obojętność 30%. Pozostałe 10% badanych wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”<sup>69</sup>. Badanie CBOS-u dostarcza zatem informacji o pozytywnym stosunku do Hiszpanów, wyróżniającym się na tle relacji z innymi narodami. Należy jednak podkreślić, że nastawienie do danego narodu nie jest równoznaczne z jego stereotypowym postrzeganiem – wręcz przeciwnie, stanowi tylko jeden z wielu elementów składających się na stereotyp.

Badania *stricto* nad stereotypem opublikował w 2003 roku Jan Błuszkowski w książce *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*. Publikacja ta jest jednym z najbogatszych źródeł informacji o przekonaniach na temat przedstawicieli innych narodów funkcjonujących w polskim społeczeństwie. W podrozdziale zatytułowanym *Struktura percepcyjna Hiszpanów* autor przedstawia wykaz cech najczęściej wymienianych przez respondentów zapytanych o skojarzenia z Hiszpanami. Zgodnie z tym zestawieniem częściej niż innym narodom przypisuje się im życzliwość, wesołość oraz towarzyskość, a za ich główny atrybut uznaje się zamiłowanie do zabawy. Często wymienia się także

<sup>68</sup> Tamże, s. 107.

<sup>69</sup> *Stosunek Polaków do innych narodów*, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2014, s. 1–4, [online] <[http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_020\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_020_14.PDF)>, dostęp: 12.01.2015.

odwagę, lekkomyślność oraz rozrzutność<sup>70</sup>. Cechy te są charakterystyczne dla typu *homo ludens* – narodów ludycznych, czyli takich, które szczególnie cenią zabawę (w podobny sposób postrzegani są między innymi Włosi i Francuzi, podlegający stereotypowi tak zwanego południowca)<sup>71</sup>.

Nieco starszą publikacją na ten temat jest wydany w 2000 roku raport Instytutu Spraw Publicznych zatytułowany *Polska – Hiszpania, Polska – Szwecja. Wzajemne wizerunki w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*. Zgodnie z wynikami tych badań Hiszpania to dla respondentów przede wszystkim kraj spełniający standardy europejskie, pozostający jednocześnie pod dużym wpływem Kościoła. Hiszpanie są natomiast ludźmi nowoczesnymi, życzliwymi, schludnymi, wykształconymi i religijnymi. Ten pozytywny obraz zaburzają jednak opinie o Hiszpanach jako pracownikach – Polacy powątpiewają w ich pracowitość, odpowiedzialność, zdyscyplinowanie oraz uczciwość<sup>72</sup>.

## Podsumowanie

Powyższy przegląd wyników badań zawiera – ze względu na odmienne cele i metody przyjęte przez badaczy – informacje miejscami niespójne, to jednak pozwala on na nakreślenie obecnego, powszechnie funkcjonującego obrazu mieszkańca Półwyspu Pirenejskiego. Wizerunek Hiszpana jest pozytywny – Polacy darzą ten naród sympatią i przypisują mu wiele dodatnich cech. Za atrybut „hiszpańskości” uważają zamiłowanie do zabawy. Podkreślają życzliwość, towarzyskość i wesołość, a także religijność przedstawicieli tego narodu. Spośród negatywnych cech kojarzonych z mieszkańcami Hiszpanii najbardziej zwracają uwagę na takie przywary, jak rozrzutność, lenistwo, niegospodarność oraz lekkomyślność. Trafnym uzupełnieniem niniejszych wywodów wydają się być następujące słowa Jana Kieniewicza, w których podejmuje on próbę podsumowania polskiego stereotypu Hiszpanii i jej mieszkańców:

Hiszpania to stale kraj daleki i egzotyczny, dający się jednak porównać z Polską – występowała między nimi pewna zbieżność losów, w efekcie można ten kraj traktować jako wzór albo ostrzeżenie. Hiszpania kojarzy się z corridą, flamenco, inkwizycją, wypędzeniem Żydów, podbojem Ameryki, faszystowską dyktaturą, udanym przejściem do demokracji [...]. Hiszpanie to katolicy, Cyganie, ludzie mężni, dumni, pełni temperamentu, skłonni do skrajności, gwałtowni, anarchiczni, okrutni, honorowi, ale też odwlekający sprawy i leniwi<sup>73</sup>.

Szeroki wachlarz cech przypisywanych Hiszpanom może wywołać wrażenie, że jest to naród Polakom bliski i dobrze znany. Jest jednak odwrotnie

<sup>70</sup> J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe...*, s. 139–140.

<sup>71</sup> Tamże, s. 245.

<sup>72</sup> A. Mielczarek, M. Sikorska, *Polska – Hiszpania, Polska – Szwecja. Wzajemne wizerunki w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2000, s. 11–13.

<sup>73</sup> J. Kieniewicz, *Hiszpania w zwierciadle...*, s. 330–331.

– choć pozornie bogaty treściowo, obraz Hiszpana pozostaje niewyrazisty<sup>74</sup>, a jego składniki można, moim zdaniem, podzielić na trzy główne typy. Pierwszy i najistotniejszy to opinie zakorzenione w „czarnej legendzie”, takie jak przekonanie o gwałtowności, lekkomyślności, lenistwie oraz religijności. Okazały się one niezwykle trwałe i od kilku stuleci funkcjonują w obiegowych sądach. Do drugiego typu zaliczyć można cechy przypisywane krajom południowym, takie jak zamiłowanie do zabawy, wesołość oraz towarzyskość. Trzecia grupa przekonań o Hiszpanach ukształtowała się najwcześniej i wynika z przynależności Hiszpanii do świata zachodniego. Przypisywane Hiszpanom nowoczesność i życzliwość nie są niczym innym, jak elementem składowym stereotypu „mieszkańca Zachodu”<sup>75</sup>. Najważniejsze komponenty polskiego stereotypu Hiszpana *sensu stricto* ukształtowały się już w XVI wieku i to one w największym stopniu warunkują sposób, w jaki postrzega i ocenia się Hiszpanię oraz jej mieszkańców.

Przedstawiona analiza stanowi jedynie subiektywny wybór najważniejszych elementów i czynników, które wpłynęły na kształt współczesnego stereotypu oraz stosunku do mieszkańców Hiszpanii. Każdy z nich można odrębnie badać i opisywać, co zresztą w dużej mierze zostało już uczynione. Ukazanie procesu kształtowania się przekonań o Hiszpanach w formie diachronicznej i syntetycznej pozwoliło jednak nie tylko poznać historię powstania stereotypu, ale także, a być może przede wszystkim, częściowo go zdekonstruować i zakwestionować jego przydatność podczas współczesnych prób poznania Hiszpanii oraz jej mieszkańców. Analiza ta stanowi jednocześnie dowód na opisywaną wcześniej wyjątkową trwałość stereotypów narodowych, której świadomość jest bardzo istotna podczas wszelkiego rodzaju kontaktów międzykulturowych.

### Bibliografia

- Berting J., Villan-Gandossi Ch., *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych: podejście interdyscyplinarne*, w: *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995.
- Błuszkowski J., *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Warszawa 2005.
- Błuszkowski J., *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003.
- Frątczak M., *Obraz Hiszpanii we współczesnych polskich podręcznikach do historii*, w: *Wzajemny obraz Hiszpanii i Polski od czasu przejścia do demokracji*, red. J. Marina, Warszawa 2008.
- Henning Hahn H., *Stereotypy – tożsamość – konteksty*, tłum. I. Drozdowska-Broering, K. Śliwińska i in., Poznań 2011.
- Kieniewicz J., *Hiszpania w mitach narodowych Polaków w dobie niewoli*, w: *Studia polsko-hiszpańskie. Wiek XIX*, red. J. Kieniewicz, Warszawa 2002.
- Kieniewicz J., *Hiszpania w zwierciadle polskim*, Gdańsk 2001.
- Kieniewicz J., *Hiszpański wiek XIX: zaproszenie do lektury*, w: *Studia polsko-hiszpańskie. Wiek XIX*, red. J. Kieniewicz, Warszawa 2002.
- Kołąkowski L., *Mini wykłady o maxi sprawach*, Kraków 2009.
- Kulak E., *La imagen de los españoles en las enciclopedias polacas de los siglos XIX y XX. Cultura, carácter nacional, diferencias regionales*, w: *Identidades: Etnias, Culturas, Naciones*, red. M. Nalewajko, Warszawa 2004.
- Makowiecka G., *Po drogach polsko-hiszpańskich*, Kraków 1984.

<sup>74</sup> J. Błuszkowski, dz. cyt., s. 139.

<sup>75</sup> A. Mielczarek, M. Sikorska, dz. cyt., s. 22.

- Mielczarek A., Sikorska M., *Polska – Hiszpania, Polska – Szwecja. Wzajemne wizerunki w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2000.
- Miłkowski P., Machcewicz T., *Historia Hiszpanii*, Wrocław 1998.
- Napiontkówna A., *Wzajemne postrzeganie się Polaków i Hiszpanów przez pryzmat doświadczeń turystycznych (na podstawie polskich i hiszpańskich przewodników)*, w: *Wzajemny obraz Hiszpanii i Polski od czasu przejścia do demokracji*, red. J. Marina, Warszawa 2008.
- Sawicki P., *Hiszpania malowniczo-historyczna*, Wrocław 1996.
- Sawicki P., *Polacy a Hiszpanie. Ludzie, podróże, opinie*, Wrocław 1995.
- Stosunek Polaków do innych narodów*, Warszawa 2014, s. 1–4, [online] <[http://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2014/K\\_020\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2014/K_020_14.PDF)>, dostęp: 12.01.2015.
- Szady B., *Benedykt Chmielowski i „czarna legenda”*, w: *Polska – Hiszpania. Wczoraj i dziś*, red. J. Kudełko, C. Taracha, Lublin 2012.
- Tazbir J., *Piotr Skarga*, Warszawa 1962.
- Tazbir J., *Sarmaci a konkwistadorzy*, w: *Sąsiedzi i inni*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978.
- Urjasz-Raczko M., *Między Francją a Turcją. Monarchia hiszpańska wobec pierwszej wolnej elekcji w Rzeczypospolitej*, w: *Polska – Hiszpania. Wczoraj i dziś*, red. J. Kudełko, C. Taracha, Lublin 2012.
- Wójcik M., *Efektywność specyficznych i niespecyficznych sposobów zmiany negatywnych stereotypów etnicznych*, Katowice 2009.

### Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest diachroniczne oraz syntetyczne ukazanie procesu formowania się stereotypu Hiszpana w Polsce. Metaanaliza badań na temat stosunku do mieszkańców Hiszpanii, począwszy od wieków średnich aż po czasy współczesne, pozwoliła wyodrębnić i opisać elementy, które w największym stopniu wpłynęły na dzisiejszy kształt stereotypu. Uwzględniono przy tym nie tylko wydarzenia historyczne, lecz również rolę takich czynników stereotypogennych, jak edukacja szkolna czy literatura.

### Summary

#### **The Stereotype of Spanish People in Poland. History and Present State**

The main aim of this article is to present in a diachronic and synthetic way the process of formation of the stereotype about Spanish people in Poland. Meta-analysis of the data about the attitude towards the Spanish, from the Middle Ages to contemporary times, allowed the highlighting and description of the elements which had the greatest impact on the presented stereotype. Not only were historical events taken into account, but also other stereotype-genic factors, such as education and literature.